

Sygn. akt IV Pa 5/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SSO Jerzy Zalasieński (spr.)

Sędziowie: SSO Katarzyna Antoniak

SSO Elżbieta Wojtczuk

Protokolant: sekr. sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2015 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S. (1)

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Usługowemu (...) Sp. z o.o. w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego (...) Sp. z o.o. w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 grudnia 2014r. sygn. akt IV P 452/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz R. S. (1) kwotę 60 (sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV Pa 5/15

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 25 września 2014 r. przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Usługowemu (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. powód R. S. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 7 050 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu, pełnomocnik powoda wskazał, iż w dniu 18 września 2014 r. powód otrzymał od pozwanego, pracodawcy, pismo o dyscyplinarnym zwolnieniu z pracy. Jako przyczynę wskazano to, iż powód samowolnie pozostawił samochód marki V. (...) o nr rej. (...) w dniach 13-14 września 2014 r. bez dozoru i bez uzgodnienia z przełożonym. Ponadto, pracodawca zarzucił powodowi, że nie podjął załadunku w uzgodnionym terminie co naraziło pozwaną spółkę na straty, gdyż samochód nie mógł być wykorzystywany do pilnego wyjazdu. Powyższe stanowiło, zdaniem pracodawcy, ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych. Jak wskazał pełnomocnik powoda, R. S. (1) w

dniu 10 września 2014 r. wyjechał należącym do pracodawcy samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) do firmy (...) w W.. Następnego dnia samochód został rozładowany, zaś powód czekał na informację o kursie powrotnym, którą dostał dopiero w piątek, tj. 12 września 2014 r. o godz. 15.30 poprzez sms-a od pana W., który pracuje jako logistyk. Pan W. wysłał wiadomość sms o treści (...) ul. (...), (...)-(...) K.. Do S. według dokumentów”. Zgodnie z otrzymaną informacją, powód miał być na godzinę 19.00 w K. w celu załadunku towaru. Z powodu tego, iż kurs do K. miał mieć dopiero w poniedziałek, w piątek udał się „stopem” do W. do swojego miejsca zamieszkania. Jak wskazał pełnomocnik powoda, R. S. (1) w poniedziałek wrócił do W. na parking strzeżony, na którym zostawił pojazd i stamtąd pojechał do K. do firmy (...), gdzie dojechał ok godz. 18.50. Po załadunku towaru, powód dojechał do S. na godz. 13.30 we wtorek, zaś do W. wrócił ok. godz. 16stej. Po powrocie do pracy, powód otrzymał od pracodawcy pismo o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, zaś jako podstawę prawną pozwana spółka wskazała art. 52 § 1 pkt. 1 kp. Zdaniem powoda, wskazana przez pracodawcę przyczyna zwolnienia dyscyplinarnego w rzeczywistości nie zaistniała, gdyż R. S. (1) pozostawił wskazany samochód na parkingu strzeżonym, po uprzednim rozładunku towaru. Poza tym, powód nie otrzymał od pracodawcy żadnej informacji o konieczności powrotu samochodem. Jak wskazał pełnomocnik powoda, jedyną informacją jaką otrzymał powód był sms od pana W. o poniedziałkowym kursie do K.. Zdaniem strony powodowej, R. S. (1) wywiązał się z powyższego zlecenia, podstawził bowiem pojazd do załadunku w uzgodnionym czasie i miejscu, tj. w K., gdzie powód był w poniedziałek przed godz. 19. Tym samym, zdaniem pełnomocnika powoda, rozwiązując umowę o pracę, pozwana spółka naruszyła art. 52 § 1 pkt. 1 kp.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana wskazała, że 10 września 2014 r. o godz. 13.00 powód otrzymał dyspozycję wyjazdu do Zakładu (...) w W. celem dostarczenia opakowań. 11 września 2014 r. samochód został rozładowany. W dniu 12 września 2014 r. pozwany przyjął zlecenie od firmy (...) Z. na ładunek powrotny 15 września 2014 r. w godzinach rannych. Zdaniem pozwanej, R. S. (1) samowolnie pozostawił samochód bez jakiegokolwiek informacji do przełożonych i przyjechał do W. na uroczystości (...). Pozwany powołał się na dokument „Polecenie wyjazdu służbowego” Nr (...)z dnia 10 września 2014 r., który został wypełniony przez powoda. Z powyższego dokumentu wynika, iż R. S. (1) stanął się w K. w dniu 15 września 2014 r. o godz. 18.45, zaś pod rozładunek w S. zgłosił się w dniu 16 września 2014 r. o godz. 13.50. Jak wskazała pozwana, wobec powyższego, w dniu 16 września 2014 r. samochód marki V. (...) o nr rej. (...) nie mógł być wykorzystany w godzinach popołudniowych do pilnego wyjazdu. Zdaniem pozwanej, R. S. (2), wypełniając we wskazanym powyżej dokumencie w pozycji rachunek kosztów podróży od dnia 10 września 2014 r. do dnia 16 września 2014 r., usiłował wyłudzić od pozwanej pieniądze, gdyż przez ten cały okres nie był w delegacji, lecz w sobotę i w niedzielę przebywał w W.. Pozwana spółka kilkakrotnie wzywała powoda do złożenia wyjaśnień, jednakże R. S. (1) odmawiał złożenia wyjaśnień.

Na rozprawie powód popierał powództwo, pozwana spółka wnosila o jego oddalenie w całości.

Wyrokiem z 5 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy (...)IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7 050 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę jak również nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2 350 zł. oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa.

Orzeczenie to Sąd oparł na następujących ustaleniach:

R. S. (1) był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – Usługowym (...) Sp. z o.o. w W. od 1 marca 2005 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, początkowo jako pracownik fizyczny, a następnie jako kierowca samochodów ciężarowych ostatnio na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony z wynagrodzeniem w wysokości 2.350 zł brutto.

W dniu 10 września 2014 r. o godz. 13.00 R. S. (1) otrzymał dyspozycję wyjazdu do Zakładu (...) Sp. z o.o. w W. celem dostarczenia opakowań.

W dniu 11 września 2014 r. samochód został rozładowany, a R. S. (1) czekał na dalsze zlecenia przewozowe.

W dniu 12 września 2014r. współpracujący z pracodawcą Zakład Usług (...) K. W. w Z. otrzymał zlecenie przewozowe w relacji K. – S.. Załadunek w pierwotnej wersji miał się odbyć 15 września 2014 r. w godzinach rannych. Pracownik tej firmy poinformował telefonicznie R. S. (1) o tym zleceniu. R. S. (1) odpowiedział, iż może podjąć ładunek najwcześniej 15 września 2014 r. wieczorem, a najlepiej 16 września 2014 r. rano. Przedstawiciel ZUS (...) K. W. w Z. uzgodnił ze zleceniodawcą, że towar może być załadowany najpóźniej 15 września 2014 r. o godz. 19.00 i dostarczony w dniu następnym. Taka informacja została przekazana R. S. (1) 12 września 2014 r. o godz. 15.30 w postaci sms-a o treści (...) ul. (...), (...)-(...) K.. Do S. według dokumentów”.

R. S. (1) zdecydował, że w dniach 13 i 14 września 2014 r. pozostawi pojazd na dozorowanym parkingu Zakładu (...) Sp. z o.o. w W.. O swej decyzji nie poinformował pracodawcy. W związku z tym 12 września 2014 r. udał się „stopem” do miejsca zamieszkania w W., gdzie przebywał do 15 września 2014 r.

15 września 2014 r. R. S. (1) wrócił do Zakładu (...) Sp. z o.o. w W. i pojazdem służbowym pojechał do K. do firmy (...), gdzie przybył o godz. 18.45. Po załadunku towaru pojechał do S., gdzie przybył 16 września 2014 r. na godz. 13.50, a następnie udał się do siedziby firmy, gdzie był ok. godz. 16.00.

Na 16 września 2014r. pracodawca miał zaplanowany przejazd do W., o czym nie wiedział R. S. (1). Ponieważ kierowca przybył do siedziby firmy ok. godz. 16.00, tj. po zamknięciu magazynu, to kierowany przez niego pojazd nie mógł uczestniczyć w tym zleceniu przewozowym. W związku z tym pracodawca wycofał w tym celu inny pojazd z przewozów zagranicznych.

19 września 2014 r. R. S. (1) otrzymał rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych polegającego na samowolnym pozostawieniu w dniach 13 i 14 września 2014 r. samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) bez dozoru i bez uzgodnienia z przełożonym oraz niepodjęciu załadunku w uzgodnionym terminie, co naraziło pracodawcę na straty, gdyż samochód nie mógł być wykorzystany do pilnego wyjazdu.

W ocenie Sądu I instancji powództwo okazało się uzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 52 § 1 pkt 1 kp pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, w judykaturze przyjmuje się, że w pojęciu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych mieszczą się trzy elementy: bezprawność zachowania pracownika (naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego), naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy oraz zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo.

Sąd Rejonowy powołał się na orzecznictwo i doktrynę, w których podkreśla się, iż tryb rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia należy do nadzwyczajnych i jego zastosowanie powinno być uzasadnione w sposób szczególny. Po pierwsze bowiem powinno następować tylko w przypadkach wskazanych przez ustawę, a ponadto znajdować uzasadnienie w całokształcie okoliczności dotyczących zdarzenia, które legło u podstaw rozwiązania stosunku pracy. Jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy, powinno zaś być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Musi być uzasadnione wyjątkowymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie, a nie na błędnym przekonaniu o działaniu w interesie pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 1997 r., I PKN 193/97, OSNP 1998/9/269). Zgodnie z utrwalonym poglądem Sądu Najwyższego, na co zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, przesłankami zastosowania normy z art. 52 § 1 pkt 1 kp są zachodzące łącznie bezprawność działania, zagrożenie interesów pracodawcy i zawinienie co najmniej w stopniu rażącego niedbalstwa. Przy czym ocenę stopnia i rodzaju winy pracownika należy odnieść nie tylko do naruszenia samego obowiązku pracowniczego, ale także do zagrożenia lub naruszenia interesów pracodawcy. Dla stwierdzenia bezzasadności rozwiązania umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 KP wystarcza brak jednej z przesłanek zastosowania tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2000 r., I PKN 473/99, OSNP 2001/10/348).

Pracodawca, jak wskazał Sąd Rejonowy, w każdym przypadku powinien uwzględnić okoliczności towarzyszące zdarzeniu, które prowadzi do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, dotychczasowy przebieg zatrudnienia pracownika podlegającego zwolnieniu, a w niektórych sytuacjach również sytuację rodzinną pracownika. Ocena, czy naruszenie obowiązków pracowniczych jest ciężkie, zależy od konkretnych okoliczności indywidualnego przypadku. Należy brać pod uwagę całokształt postępowania pracownika. Ocena wagi naruszenia obowiązków uzależniona jest natomiast od wysokości szkód, które mógł ponieść lub poniósł pracodawca oraz od charakteru zawinienia. Pomocny może tu być wyrok Sądu Najwyższego z 1 października 1998 r. (I PKN 300/97, OSNAPiUS 1998/14/424), zgodnie z którym przy ocenie, czy doszło do ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, należy wziąć pod uwagę towarzyszące temu okoliczności, zwłaszcza stan świadomości i woli pracownika.

Jak wskazał Sąd I instancji, sama bezprawność zachowania pracownika nie wystarcza do przydania naruszeniu obowiązku pracowniczego charakteru ciężkiego, do którego niezbędny jest znaczny stopień nasilenia złej woli pracownika w postaci winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa (wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2013r., II PK 174/12, M. P. Pr. (...) -426).

W ocenie Sądu Rejonowego, jeżeli pracownik przewiduje wystąpienie szkodliwego skutku swojego zachowania i celowo do niego zmierza lub co najmniej się na niego godzi, można mu przypisać winę umyślną. Rażące niedbalstwo jest natomiast wyższym od niedbalstwa stopniem winy nieumyślnej. O ile niedbalstwo określa się jako niedołożenie należytej staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju, o tyle przez rażące niedbalstwo rozumie się niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji. O przypisaniu danej osobie winy w tej postaci decyduje zatem zachowanie się przez nią w określonej sytuacji w sposób odbiegający od miernika staranności minimalnej. Pozwany wskazał następujące przyczyny rozwiązania z powodem umowy o pracę: samowolne pozostawienie 13 i 14 września 2014 r. samochodu bez dozoru i bez uzgodnienia z przełożonym (por. treść rozwiązania umowy o pracę i zeznania prezesa zarządu pozwanego), niepodjęcie 16 września 2014 r. załadunku w uzgodnionym terminie, co naraziło pracodawcę na straty, gdyż samochód nie mógł być wykorzystany do pilnego wyjazdu (por. treść rozwiązania umowy o pracę i zeznania prezesa zarządu pozwanego), usiłowanie wyłudzenia zwrotu kosztów delegacji (por. uzasadnienie odpowiedzi na pozew), chęć świadczenia pracy od wtorku do piątku (por. zeznania prezesa zarządu pozwanego), zatrzymanie powodowi prawa jazdy na prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu (zeznania prezesa zarządu pozwanego).

Jak przypomniał Sąd pierwszej instancji, postępowanie dowodowe w zakresie zasadności wypowiedzenia, bądź istnienia przyczyny wypowiedzenia, co do zasady, ogranicza się do tego, że pracodawca jest zobowiązany wykazać istnienie właściwej przyczyny, którą podał pracownikowi. Pracodawca nie może wykazywać zasadności wypowiedzenia umowy o pracę w oparciu o inną przyczynę niż wskazana w wypowiedzeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1999r., I PKN 571/98, OSNP 2000/7/266), a ocena zasadności wypowiedzenia umowy o pracę powinna być dokonywana przez Sąd w granicach przyczyn podanych przez pracodawcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998r, I PKN 434/98, OSNP 1999/21/688).

Jak podkreślił Sąd Rejonowy, w razie sporu co do istnienia przyczyn wypowiedzenia, ciężar dowodu spoczywa na pracodawcy, który z tego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 kc w zw. z art. 300 kp). Pracownika obciąża natomiast dowód istnienia okoliczności przytoczonych przez niego w celu wykazania, że wypowiedzenie jest nieuzasadnione (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 1997 r., I PRN 17/77, OSNP 1977/9/172). Podanie przez pracodawcę przyczyny oznacza przy tym wskazanie konkretnego zdarzenia, względnie okoliczności, które zdaniem pracodawcy uzasadniają dokonane wypowiedzenie.

Z uwagi na powyższe wskazówki poza oceną Sądu Rejonowego pozostały przyczyny wskazane w pkt 3, 4 i 5, gdyż pracodawca nie powołał się na te okoliczności w swojej decyzji zakomunikowanej pracownikowi 19 września 2014r.

Jeżeli chodzi o zarzut niepodjęcia przez powoda załadunku w uzgodnionym terminie, co naraziło pracodawcę na straty, gdyż samochód nie mógł być wykorzystany do pilnego wyjazdu, to pozwany określił, iż chodziło o załadunek zaplanowany 16 września 2014r. w godzinach porannych (por. zeznania prezesa zarządu pozwanego). Pracodawca nie

udowodnił jednak, że powód wiedział, iż na ten dzień pracodawca miał zaplanowane kolejne zlecenie transportowe, w którym miał uczestniczyć. Powód stanowczo temu zaprzeczył, a pozwany nie wykazał, aby informował kierowcę o tym fakcie. Przesłuchany na tę okoliczność świadek M. S. nie miał z kolei wiedzy na ten temat. W tym stanie rzeczy, jak wskazał Sąd Rejonowy, stawianie pracownikowi zarzutu, iż nie podjął ładunku 16 września 2014r. w godzinach rannym było nieuprawnione, a ta przyczyna rozwiązania umowy o pracę okazała się nieprawdziwa.

Jeżeli chodzi o zarzut w postaci samowolnego zostawienia pojazdu 13 i 14 września 2014 r. bez dozoru i bez uzgodnienia z przełożonym, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powód przyznał, że faktycznie nie poinformował pracodawcy o tym, iż podjął decyzję o pozostawieniu samochodu służbowego na parkingu Zakładu (...) Sp. z o.o. w W.. Okoliczność ta jednak nie świadczy automatycznie o tym, że ta przyczyna rozwiązania umowy o pracę jest uzasadniona. Jak wyżej wskazano dyspozycja art. 52 § 1 pkt 1 kp wymaga, aby to naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych było ciężkie, tj. aby charakteryzowało się znacznym stopniem nasilenia złej woli pracownika w postaci winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa.

Zdaniem Sądu Rejonowego działaniu powoda nie można przypisać tych cech. Powód pozostawił bowiem służbowy pojazd na parkingu całodobowo monitorowanym przez ochronę. Potwierdza to zapis zawarty w informacji dot. wyjazdu i wjazdu pojazdu na skład (k. 17) oraz treść pisma (...) Sp. z o.o. w W. z 7 października 2014r. (k. 16). Powód zadbał zatem o mienie pracodawcy, choć go o tym nie poinformował i nie pozostawił pracownikom ochrony dokumentów pojazdu i kluczyków do niego. W tych dniach pojazd ten nie był potrzebny pracodawcy, o czym świadczy brak zleceń transportowych na ten okres. Pozwany nie wykazał, aby to niedbalstwo powoda było rażące, tj., że powód nie zachował minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji. Takie postępowanie powoda mogłoby jedynie skutkować uruchomieniem wobec niego odpowiedzialności dyscyplinarnej, co pracodawca czynił wcześniej, lecz za zupełnie inne zaniechania pracownika.

Zdaniem Sądu taki sposób zachowania powoda nie może być utożsamiany z rażącym niedbalstwem, ani tym bardziej z umyślnością. Jak bowiem podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lutego 2008r. (II PK 162/07, OSNP 2009/7-8/98) „Bezprawność zachowania nie uzasadnia rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 kp, jeżeli stosunek psychiczny pracownika do skutków postępowania określony jego świadomością nie wskazuje ani na winę umyślną, ani na rażące niedbalstwo”.

W ocenie Sądu Rejonowego, powyższe argumenty czynią, przedmiotowe rozwiązanie umowy o pracę wadliwym jako naruszającym przepis art. 52 § 1 pkt 1. W takiej sytuacji powód skutecznie nabył prawo domagania się odszkodowania zgodnie z art. 56 § 1 kp i art. 58 kp w zw. z art. 36 § 1 pkt 3 kp w wysokości wynikającej z aneksu do umowy o pracę z 31 sierpnia 2012r. O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na podstawie art. 477² § 1 kpc.

Od wyroku tego apelację złożyła pozwana spółka, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego polegającą na ustaleniu, że powód nie pozostawił pojazdu samowolnie, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów, w szczególności z zeznań samego pozwanego, świadka M. S. oraz pisma Wiceprezesa Zarządu Zakładu (...) z dnia 7 października 2014 r. wynika, iż powód pozostawił pojazd bez zgody pracodawcy, do uzyskania której był bezwzględnie zobowiązany i tym samym naruszył w sposób ciężki podstawowy obowiązek pracowniczy;

2. Naruszenie przepisów postępowania, tj. . art. 233 § 1 kpc przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego polegającą na ustaleniu, iż powód zadbał w sposób wystarczający o mienie pracodawcy pozostawiając samochód na parkingu przedsiębiorstwa (...), w sytuacji, gdy samochód został pozostawiony bez dozoru na placu częściowo nieogrodzonym przez ponad dwa dni, czym naruszył postanowienia Zakresu obowiązków służbowych pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy z dnia 1 czerwca 2007 r., określone w lit. c pkt. 8 i tym samym naruszył w sposób ciężki podstawowy obowiązek pracowniczy;

3. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 kpc w zw. z art. 233§ 1 kpc poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka M. S. na okoliczność samowolnego przerwania ciągłości pracy powoda i braku uzyskania zaświadczenia wymaganego przez Inspekcję Transportu Drogowego, skutkującej niemożliwością podjęcia dalszej jazdy;
4. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 kpc w zw. z art. 233§ 1 kpc poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka M. S. na okoliczność posiadanych przez powoda tarcz tachografu oraz rozbieżności pomiędzy rzeczywistym czasem pracy, a udokumentowanym przez pozwanego;
5. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż miejsce postoju pojazdu było monitorowane, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego nie wynika taka okoliczność;
6. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 207 § 6 kpc w zw. z art. 217 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania świadka M. W. na okoliczność bezprawnego zachowania pracownika oraz naruszenia interesów pozwanego;
7. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. . 207 § 6 kpc w zw. z art. 217 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania świadka S. S. na okoliczność skutków bezprawnego zachowania pracownika oraz naruszenia interesów pozwanego;
8. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc poprzez pominięcie dowodu z dokumentu- pisma spółki (...) z dnia 3 października 2014 r. na okoliczność skutków bezprawnego i zawinionego zachowania powoda;
9. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 w zw. z art. 233 § 1 kpc poprzez pominięcie dowodu z akt osobowych powoda na okoliczność oceny całokształtu postępowania pracownika;
10. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 227 w zw. z art. 233 § 1 kpc polegającego na pominięciu dowodu z akt osobowych powoda, zeznań Prezesa Zarządu pozwanej i nie odniesieniu się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia do okoliczności w postaci kierowania w przeszłości przez pozwanego pojazdem w stanie po spożyciu alkoholu, usiłowania wyłudzenia kosztów delegacji oraz chęci świadczenia pracy od wtorku do piątku, podczas gdy okoliczności te uzasadniają ocenę całokształtu postępowania powoda jako pracownika;
11. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc polegające na dokonaniu przez Sąd I instancji błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i uznaniu, iż powodowi nie można przypisać winy, podczas gdy ogół ujawnionych i udowodnionych działań powoda był niezgodny z przepisami prawa, określonymi regułami etycznymi oraz stanowiło zachowanie rozmyślnie wyrządzające szkodę oraz stanowiące przejaw niedbalstwa, tj. wyczerpało zarówno obiektywny, jaki i subiektywny element winy;
12. Naruszenie przepisów postępowania tj., art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie przez Sąd I instancji błędnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym oceny zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, iż brak świadomości powoda o konieczności dojazdu do W. w dniu 15 września 2014 r. stanowi okoliczność wyłączającą jego winę, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż powód, działając umyślnie i wbrew obowiązkom pracowniczym, opóźnił realizację transportu;
13. Naruszenie przepisów postępowania tj., art. 233 § 1 kpc poprzez niedokonanie oceny, czy działanie powoda miało charakter bezprawny oraz naruszało interesy pracodawcy, podczas gdy ocena ta pozostaje kluczowa dla uznania, iż działania powoda stanowią przejaw ciężkich obowiązków pracowniczych;
14. Naruszenie przepisów postępowania tj., art. 233 § 1 kpc poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego, polegającą na uznaniu, iż w dniach 13 i 14 września 2014 r. pojazd pozostający we władaniu powoda nie był pracodawcy potrzebny, podczas gdy jego prawidłowe, tj. zgodne

z poleceniem pracodawcy wykorzystanie, umożliwiłoby prawidłową realizację transportu w okresie bezpośrednio następującym po tej dacie;

15. Naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 100 § 1 w zw. z art. 100 § 2 ust. 2 kp poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż działanie pracownika stanowiące podstawę rozwiązania umowy nie pozostają w rażącej sprzeczności z obowiązkami pracowniczymi;

16. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 6 kc w zw. z art. 300 kp polegające na uznaniu, iż miejsce postoju pojazdu było monitorowane, podczas gdy fakt ten w żaden sposób nie został przez powoda udowodniony;

17. Nierozpoznanie istoty sprawy oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, względnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Ponadto, skarżąca wniosła o dopuszczenie następujących dowodów:

-z dokumentów: pism (...) S.A. z dnia 1 stycznia 2014 r. oraz 8 grudnia 2014 r., umowy o świadczenie usług transportowych zawartej w dniu 1 stycznia 2000 r. pomiędzy (...) S.A. a pozwaną spółką, grafiku dostaw do spółki (...) oraz noty obciążeniowej z dnia 8 grudnia 2014 r. na okoliczność wagi naruszenia interesów pracodawcy i wywołania szkody majątkowej pracodawcy;

-z dokumentu- notatki służbowej pracownika pozwanej W. C. z dnia 3 grudnia 2014 r. na okoliczność świadomości powoda o konieczności terminowego powrotu do spółki oraz konsekwencji wywołanych działaniem powoda oraz okoliczności ujawnionych w jej treści;

-z zeznań świadka W. C. na okoliczność świadomości powoda o konieczności terminowego powrotu do spółki oraz konsekwencji wywołanych działaniem powoda;

-z zeznań świadka S. S. na okoliczność bezprawnego charakteru działań powoda, skutków jego zachowania oraz świadomości powoda w zakresie konieczności powrotu do spółki w początkowo umówionym terminie;

-z zeznań świadka M. W. na okoliczność przebiegu i charakteru ustaleń terminu transportu z powodem, w szczególności samowolnej zmiany terminu przez powoda oraz jego świadomości o konieczności terminowego powrotu do spółki.

W uzasadnieniu apelująca podniosła, że samowolne pozostawienie przez powoda pojazdu na terenie zakładu (...) w W. i jego powrót do W. istotnie zaburzyło funkcjonowanie pozwanej spółki i wymusiło konieczność ponownego planowania transportów. Powyższe doprowadziło do konieczności przejęcia kursu, który miał zostać wykonany przez powoda przez S. S.. W konsekwencji pozwana spółka nie mogła wywiązać się z transportu na rzecz (...) S.A. z siedzibą we Francji i została obciążona karą umowną w wysokości 1500 euro oraz wskazany kontrahent rozważył możliwość zakończenia współpracy z pozwaną spółką. Skarżąca powołała się na Zakres obowiązków służbowych, uprawnień i odpowiedzialności pracownika z 1 czerwca 2007 r., zgodnie bowiem z treścią lit. c pkt 8, bezwzględny obowiązek powoda było zabezpieczenie pojazdu przed kradzieżą, użytkowaniem przez inne nieuprawnione do tego osoby, a także zabezpieczenie paliwa, kół zapasowych i innego wyposażenia pojazdu. Zdaniem pozwanej, wartość mienia powierzonego powodowi wynosi ok. 600 000 zł, co także wypływa na wagę wskazanego obowiązku. Jak wskazała pozwana, pozostawienie przez R. S. (1) pojazdu pod nadzorem pracowników ochrony obcej spółki nie gwarantowało sprawowania należytej opieki nad powierzonym mieniem, zwłaszcza, iż teren przedsiębiorstwa (...) był ogrodzony jedynie w części, a pojazd został pozostawiony prawie przez trzy doby. Zdaniem strony apelującej, naruszenie przez R. S. (1) obowiązków miało ciężki charakter, zaś Sąd pominął zeznania świadka M. S. oraz wskazane postanowienia regulaminu, co doprowadziło również do niezastosowania art. 100 § 1 w zw. z art. 100 § 2 ust. 2 kp. Zdaniem pozwanej spółki, z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie nie wynika, iż teren przedsiębiorstwa (...) objęty

jest monitoringiem, zaś Sąd I instancji przyjmując powyższe dokonał niewłaściwej oceny stopnia winy powoda. W ocenie pozwanej, Sąd niezasadnie pominął zeznania świadka M. S. dotyczące próby wyłudzenia pieniędzy za czas rzekomo spędzony w pracy oraz dowód z akt osobowych R. S. (1) oraz zeznań Prezesa Zarządu pozwanej spółki, z których wynika, iż powód wcześniej dopuszczał się naruszeń w postaci jazdy pod wpływem alkoholu i umyślnej próby sfalszowania rzeczywistego czasu pracy. Zdaniem pozwanej, Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy oraz zaniechał wyjaśnienia kluczowych okoliczności sprawy, zaś ustalenia poczynione przez Sąd są dotknięte błędem, z uwagi na zaniechania ustalenia przez Sąd pewnych faktów dotyczących świadomości powoda o skutkach swojego działania w postaci wyrządzenia pracodawcy szkody i umyślności w działaniu powoda. Zdaniem skarżącej Sąd niewłaściwie ocenił stopień winy powoda oraz niepotrzebnie do określenia stopnia winy powoda wziął pod uwagę, iż powód nie miał świadomości, że pojazd marki V. będzie potrzebny pozwanej spółce w dniach 15 i 16 września 2014 r.

W odpowiedzi na apelację, pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej, o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego wg. norm prawem przepisanych oraz o oddalenie wniosków dowodowych wskazanych w apelacji z uwagi na możliwość powołania ich przed Sądem I instancji.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadka W. C. na okoliczność świadomości powoda o konieczności terminowego powrotu do spółki oraz konsekwencji wywołanych działaniem powoda.

W. C. zeznał, iż R. S. (1) wiedział o konieczności wyjazdu w trasę w kolejny wtorek, tj. 16 września 2014 r. Świadek stwierdził, iż 16 września 2014 r. ok. godz. 8-9 kontaktował się telefonicznie z powodem, który powiedział, że nie zdąży wyjechać z kolejnym ładunkiem. W. C. stwierdził, iż informował powoda o kursach wcześniej, zazwyczaj w dniu, w którym sam dowiadywał się o zamówieniu, czyli z reguły na dwa tygodnie przed dniem realizacji transportu. Zdaniem świadka, powód rozpoczynając kurs w dniu 10 września 2014 r., nie mógł przewidzieć, kiedy wróci do W., gdyż było to zależne od otrzymania zlecenia powrotnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka na uwzględnienie nie zasługuje.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Ponadto Sąd Rejonowy logicznie uzasadnił swoje stanowisko.

Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu I instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Odnosząc się do zarzutów apelacji podnieść należy, że w żaden sposób nie podważają one prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Sąd Rejonowy dokonał bowiem wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oceniając wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania stosownie do treści art. 233 § 1 kpc.

Należy stwierdzić, iż zarzuty podniesione w apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego.

Zeznania W. C., dotyczące świadomości powoda o istnieniu zamówienia, którego realizacja miała zostać rozpoczęta 16 września 2014 r., w ocenie Sądu Okręgowego, nie są przekonywujące. Świadek bowiem dokładnie nie pamiętał, kiedy informował R. S. (1) o zleceniu na wskazany kurs. Ponadto, jak wskazał sam świadek, powód nie mógł przewidzieć, kiedy wróci z pierwszym załadunkiem, ponieważ nie znana mu była data otrzymania zlecenia powrotnego. Z uwagi na powyższe trudno przypisywać pozwanemu, że w momencie pozostawienia samochodu i powrotu do miejsca zamieszkania, tj. w dniu 12 września 2014 r., R. S. (1) wiedział, iż jego powrót do miejsca zamieszkania spowoduje, że jego pracodawca nie będzie miał pojazdu i kierowcy do zrealizowania kursu do W. we wtorek, tj. 16 września 2014 r.

Sąd postanowił oddalić pozostałe wnioski dowodowe tj. wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: S. S. oraz M. W. jako spóźnione, ponieważ możliwość ich powołania istniała w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Na wstępie należy stwierdzić, iż zwolnienie w trybie art. 52 kp stanowi w rzeczywistości karę dla pracownika. Dlatego też, w ocenie Sądu Okręgowego, ten sposób rozwiązania stosunku pracy należy stosować wyjątkowo, jedynie w bardzo drastycznych przypadkach, gdy wina pracownika zasługuje na napiętnowanie.

Niewątpliwym jest, iż R. S. (1) pozostawiając pojazd należący do pozwanej spółki, który stanowi znaczną wartość, przekroczył normy postępowania przyjęte w okolicznościach, w których się znajdował. Jednocześnie powód nie pozostawił wskazanego pojazdu bez żadnej opieki, pozostawił go bowiem na parkingu nadzorowanym przez ochronę, należącym do przedsiębiorstwa (...). Powrót przez powoda do miejsca zamieszkania, niezależne od przyczyn, takich jak długi okres oczekiwania na zlecenie wyjazdu w drogę powrotną oraz brak środków pieniężnych, jest zachowaniem niewłaściwym. Powyższe nie stanowi jednak na tyle poważnego uchybienia obowiązkom pracowniczym, które zakwalifikować należałoby jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, a tym samym uzasadniałoby wypowiedzenie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, wobec niewiedzy R. S. (1) na temat konieczności realizacji zlecenia, którego rozpoczęcie miało zostać rozpoczęte w dniu 16 września 2014 r., powodowi nie można przypisać ani umyślności, ani rażącego niedbalstwa. Powyższe wyłącza możliwość zakwalifikowania zachowania powoda jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, w rozumieniu art. 52 § 1 pkt. 1 kp.

Wobec powyższych ustaleń, zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego tj. art. 6 kc w zw. z art. 300 kp polegającego na uznaniu, iż miejsce postoju pojazdu było monitorowane, podczas gdy fakt ten w żaden sposób nie został przez powoda udowodniony, należy uznać za bezprzedmiotowy. Powyższa okoliczność nie wpływa bowiem na kwalifikację zachowania powoda jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

Podobnie, niezasadnymi okazały się zarzuty apelującej dotyczące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 207 § 6 kpc w zw. z art. 217 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania świadka M. W. i S. S. na okoliczność bezprawnego zachowania pracownika oraz naruszenia interesów pozwanego. Powyższe wnioski dowodowe nie zostały bowiem zgłoszone przez pozwaną spółkę w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Jak wskazano powyżej, Sąd Okręgowy nie uznał zachowania R. S. (1) jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych i nie może być potraktowane jako pozostający w rażącej sprzeczności z obowiązkami pracowniczymi, dlatego też zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu prawa materialnego tj. art. 100 § 1 w zw. z art. 100 § 2 ust. 2 kp należy uznać za niezasadny z uwagi na wskazaną powyżej argumentację.

Należy wskazać, iż zdaniem Sądu Najwyższego postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 kpc nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jure, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

W niniejszej sprawie zasady z art. 233 § 1 kpc nie zostały naruszone, gdyż ocena zgromadzonego materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy. Brak jest również podstaw do podzielenia stanowiska apelującej co do ich nieprawidłowości.

Sąd I instancji przeanalizował dowody, stosując dyrektywy z art. 233 § 1 kpc i ocenił ich wiarygodność według własnego przekonania opartego o wszechstronną analizę zebranego materiału, zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Wnioski wyprowadzone z analizy dowodów nie budzą zastrzeżeń. Zdaniem orzecznictwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. sygn. akt I UK 347/11) same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny

dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyły one poza granice określone w art. 233 § 1 kpc., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska. Pogląd ten Sąd Okręgowy podziela w całej rozciągłości.

W tej sytuacji wyrok Sądu I instancji należy uznać za prawidłowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 385 kpc orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz.U.2013.490)